



Koszykarze Lecha
pokonali Wybrzeże!



Pięknym sukcesem koszykarzy Lecha zakończył się sobotni mecz o mistrzostwo I ligi. Poznaniacy pokonali jednego z kandydatów do mistrzowskiego tytułu, zespół Wybrzeża Gdańsk 81:68. Na zdjęciu: emocjonująca walka pod koszem Wybrzeża. Od prawej: Marek Mikulski Wybrzeże nr 7, Paweł Paul Lech nr 12, Edward Jurkiewicz Wybrzeże nr 9 i Marek Kostenczyk Lech nr 13. Szerzej o meczu piszemy na str. 6.
Fot. — K. Przychodźki

Wyróżnienie K. Fliegera

Podczas tradycyjnego „Balu sportowców” organizowanego przez „Express Poznański” dziennikarz tejże redakcji, kierownik Działu Sportowego „EP” red. Kazimierz Flieger otrzymał z rąk Czesława Romińskiego — dyrektora Biura Propagandy i Informacji Głównego Komitetu Kultury Fizycznej i Turystyki — Złotą Odznakę Zasłużonego Działacza Kultury Fizycznej. Serdecznie gratulujemy. Również w trakcie balu wręczono szóstce następujących laureatów plebiscytu na „10 najlepszych sportowców Wielkopolski 1974”: na grody i upominki: Pawłowi Małkow (II miejsce), Romanowi Jakóbczakowi (IV), Barbarze Bakulin (VII), Władysławowi Stecykowi (VIII), Wojciechowi Szymańczykowi (IX) i Rafałowi Piszczowi (X). Zwycięzca plebiscytu Ryszard Obojski oraz jego kolega — kajakarz Andrzej Matysiak przebywają we Włoszech, Wojciech Fibak w USA, a Zbigniew Dybół w RFN.

Przegrane Stali z ŁKS

Koszykarze ostrowskiej Stali przegrali sobotnio-niedzielną pojedynek o mistrzostwo II ligi z jednym z najlepszych zespołów swojej grupy — Łódzkim Klubem Sportowym. W sobotę wynik brzmiał 74:84 (33:40), a w niedzielę — 58:69 (28:31). Mimo że Stal grała w osłabionym składzie (chorzy trzej zawodnicy z pierwszego zespołu) obydwie spotkania były bardzo wyrównane, a np. w sobotę gospodarze prowadzili na 3 minuty przed zakończeniem meczu jednym punktem. Najwięcej punktów dla Stali zdobyli: Kowalczyk 22 i 26, Wasilewski 20 (w sobotę) oraz Kaczmarek 20 (w niedzielę) a dla ŁKS: Kurkuć 18 i 15, Cyndler 16 (w sobotę) i Grabowski 23 (w niedzielę). (ad)

II LIGA KOSZYKARZY
AZS Poznań — Zastal Z. Góra
100:53 i 87:76

II LIGA KOSZYKAREK
Zagłębie Konin — AZS Gdańsk
78:50 i 68:63

Zagłębie i Olimpia podzieliły się tytułami

Wczoraj na ringu w Koninie zakończyły się czterodniowe zmagania o tytuł najlepszych bokserów Wielkopolski. Jak należało oczekiwać tytułami podzieliły się dwa pierwszoligowe zespoły Zagłębia Konin i Olimpia Poznań. Ten ostatni zespół wystąpił bez pewnych kandydatów do mistrzowskich szarf: Jakubowskiego i Stachowiaka, którzy dzisiaj wyjeżdżają na międzynarodowy turniej do Mińsk. (ad)

Dokończenie na str. 6

WIELKOPOLSKI

Poznań, poniedziałek 10 lutego 1975

Nr 34 (9618)

Wyd. AB

Cena 50 gr

Ukazuje się od 16 lutego 1945

E. Gierek przebywał w województwie łódzkim

Order Sztandaru Pracy I klasy dla załogi huty „Hortensja”

W sobotę 8 bm. I sekretarz KC PZPR Edward Gierek wręczył Order Sztandaru Pracy I klasy Hucie Szkła Gospodarczego „Hortensja” w Piotrkowie. Order ten nadany został załozce tych zakładów w roku 30-lecia Polski Ludowej przez Radę Państwa w uznaniu wybitnych zasług położonych w latach walki klasy robotniczej o wyzwolenie społeczne, wkładu w rozwój socjalistycznego przemysłu, osiągnięć w dziedzinie postępu technicznego i terminowej realizacji planów produkcyjnych.

Huta piotrkowska, która w ubr. obchodziła 85-lecie istnienia, znana jest z doskonałej jakości swoich wyrobów, z których ok. 30 proc. przeznaczonych jest rokrocznie na eksport.

Na pokładzie „Sojuza-17”

Kosmonauci radzieccy wylądowali na Ziemi

Wczoraj, w niedzielę, 9 lutego, o godz. 14-tej minut 3 czasu moskiewskiego, po wypełnieniu 30-dobowego programu badań naukowych na pokładzie radzieckiej pilotowanej stacji naukowej „Salut-4” i kosmicznego statku transportowego „Sojuz-17”, kosmonauci Aleksiej Gubarij i Georgij Grecko powrócili na Ziemię. Lądowanie „Sojuza-17” nastąpiło w wyznaczonym rejonie, w odległości 110 km, na północny wschód od miasta Celinograd w Kazachstanie. Samopoczucie kosmonautów po lądowaniu jest bardzo dobre. (PAP)

5 mld zł z Wielkopolski

Finał konkursu usprawniania gospodarki materiałowej

W minioną sobotę w Urzędzie Wojewódzkim w Poznaniu odbyło się zakończenie konkursu usprawniania gospodarki materiałowej, który został zorganizowany jako jedna z form realizacji uchwały VIII Plenum KC PZPR.

Witając zebranych uczestników konkursu i gości, wicewojewoda poznański, Andrzej Sliwiński, przypomniał założenia konkursu i omówił jego wyniki w naszym regionie.

Konkurs obejmował okres od 1 stycznia 1973 do 30 czerwca 1974 i przebiegał pod hasłem: „Przez usprawnianie gospodarki materiałowej do szybkiego wzrostu dobrobytu”. Do konkursu zgłosiło się 4 005 przedsiębiorstw z całego kraju, w tym 488 z Poznania i województwa poznańskiego, czyli najwięcej spośród wszystkich województw w kraju.

O tym, iż konkurs spotkał

się w naszym regionie ze szczerym zainteresowaniem świadczy m. in. fakt, iż przed-

Dokończenie na str. 2

Uchwała KC KPZR

Komitet Centralny Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego podjął uchwałę, że 30 rocznica zwycięstwa nad Niemcami hitlerowskimi, tj. dzień 9 maja, obchodzona będzie w ZSRR jako międzynarodowe święto wszystkich sił postępu. KC KPZR wezwał wszystkie organizacje partyjne kraju do przeprowadzenia szerokiej kampanii propagandowej i organizacyjnej przed obchodami tego święta.

Wybory samorządowe w Grecji

W Atenach ogłoszono, że rząd grecki postanowił przeprowadzić w kwietniu br. wybory samorządowe. Administracja Karamanlisa zamierza — jak powiedział rzecznik rządu — uporządkować problemy organizacyjne państwa przed nastaniem lata. Chodziłoby o wybory w związkach zawodowych i uchwalenie nowej konstytucji.

Decyzja władz Portugalii

Powołując się na źródła oficjalne, agencja AFP podaje z Lizbony, że w sobotę rada państwa uchwaliła ustawę, zgodnie z którą portugalski Komitet Ocenań Narodowego otrzyma pewne uprawnienia ustawodawcze o charakterze politycznym i gospodarczym. Pozwala ona Komitetowi stosować

Port Północny. W przyszłości „Pioma” wyposażą nowo powstający kombinat paliwowo-energetyczny w Belchatowie.

Podczas spotkania z aktywem społeczno-gospodarczym fabryki przedstawiciele załogi poinformowali Edwarda Gierka o podjęciu licznych czynów produkcyjnych, których wartość wynosi 10,5 mln zł.

I sekretarz KC PZPR zapoznał się m. in. z działalnością liczącej ponad tysiąc członków i kandydatów Zakładowej Organizacji Partyjnej.

Na zakończenie wizyty w woj. łódzkim, I sekretarz KC PZPR spotkał się z Egzekutywami KW PZPR oraz Komitetu Miejskiego i Powiatowego w Piotrkowie. (PAP)

Nota rządu ARE

Konferencja genewska z udziałem OWP

Egipt jest zdecydowany okazać wszelką pomoc arabskiemu narodowi Palestyny, prowadzącemu walkę pod przewodnictwem Organizacji Wyzwolenia Palestyny, oświadczył minister spraw zagranicznych ARE, Ismail Fahmy, na spotkaniu z członkiem komitetu wykonawczego OWP Farukiem Al-Kaddumim i innymi przywódcami palestyńskimi.

Jak podała egipska agencja prasowa MENA, Egipt w oficjalnych notach zwrócił się do Związku Radzieckiego i do Stanów Zjednoczonych, jako współorganizatorów genewskiej konferencji na temat przywrócenia pokoju na Bliskim Wschodzie, z propozycją zaproszenia na obrady w Genewie również przedstawicieli organizacji Wyzwolenia Palestyny. W notach zwraca się uwagę, że nie udało się doprowadzić do stabilizacji na Bliskim Wschodzie bez zrealizowania postulatów Palestyńczyków. (PAP)

środki przeciwko wszystkiemu co mogłoby być szkodliwe dla gospodarki narodowej i dla spokoju publicznego.

Apel parlamentarzystów Cypru

Izba Reprezentantów Cypru zwróciła się do parlamentów i wybitnych działaczy politycznych innych państw z apelem o przyzniesienie się do szybkiego wprowadzenia w życie rezolucji ONZ w sprawie Cypru, które przewidują wycofanie wszystkich obcych wojsk z wyspy i powrót uchodźców do swych domów. Parlament cypryjski wezwał deputowanych, aby domagali się sprawiedliwego rozwiązania problemu cypryjskiego, gwarantującego niezależność, suwerenność i integralność terytorialną Cypru.

Zamknięcie uniwersytetu

W sobotę podano do wiadomości, że hiszpańskie ministerstwo oświaty i nauki postanowiło zamknąć aż do przyszłego roku akademickiego wydziały filozofii, nauk przyrodniczych, prawa i medycyny uniwersytetu Valladolid. Ministerstwo uzasadniło tę decyzję

Uznanie dla budowlanych

Kombinat w Suchym Lesie ruszył o 7 miesięcy wcześniej

Kiedy w kwietniu 1973 roku rozpoczynano prace przy budowie Poznańskiego Kombinatu Budowlanego w Suchym Lesie, ukończenie robót przewidywano na sierpień roku bieżącego. Tymczasem produkcja rozpoczęła się już w początku grudnia 1974. Budowniczości wykonali swoje prace o siedem miesięcy wcześniej niż przewidziano. Pozwoli to na wykonanie dodatkowo z produkowanych tutaj elementów 2000 mieszkań.

W sobotę, 8 bm., odbyło się w Suchym Lesie spotkanie załogi Poznańskiego Kombinatu Budowlanego z I sekretarzem KW PZPR — Jerzym Zasadą. Meldunek o wynikach pracy budowlanych złożyli: kierow-

nali ten wielki i bardzo miasto potrzebny obiekt nie tylko szybciej, niż przewidywały harmonogramy, ale również taniej. Łączny koszt zamiast zakładanych 800 milionów wyniósł 680 mln. złotych. Dużą



Na zdjęciu: moment odznaczania zasłużonych pracowników.
Fot. — K. Przychodźki

pomoc, szczególnie przy montowaniu urządzeń, okazali specjaliści ze Związku Radzieckiego, skąd pochodzi większość wyposażenia.

Trud i zaangażowanie budowlanych uhonorowane zostało odznaczeniami państwowymi i związkowymi. Przyznano je: Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski — Stanisławowi Piskozubowi, naczelnikowi wy-

Dokończenie na str. 2

Dementi ambasadora USA

Przesłuchania winnych zamieszek w Limie

Jak donoszą agencje sytuacja w stolicy Peru Limie po zajęciach sprowokowanych kilka dni temu przez elementy kontrewolucyjne uległa pełnej normalizacji. Pracują zakłady, urzędy, otworzono sklepy. Komunikat rządu podkreśla, że władze starają się zapewnić dostawy produktów żywnościowych, prądu elektrycznego i wody pitnej.

Gazety stołeczne publikują w dalszym ciągu oświadczenia różnych organizacji masowych potępiających kontrewolucyjną prowokację. Oświadczenie takie przedstawiła centrala związkowa pracowników rewolucji peruwiańskiej, a także szereg innych zrzeszeń związkowych.

Jak donosi z Limy agencja UPI, ambasador USA w Peru, Robert W. Dean, ogłosił w sobotę znamienne dementi. Zaprzeczył on doniesieniom prasowym, że agencja wywiadu amerykańskiego CIA uczestniczyła w zamieszkach w Limie. Ani CIA ani żaden inny wywiad USA — stwierdził ambasador — nie były w żadnej formie uwikłane w te godne ubolewania wydarzenia.

Tymczasem w Limie rozpoczęły się przesłuchania około 1300 osób, które zostały aresztowane w ubiegłych dniach w związku ze starciami między polską peruwiańską armią, sprowokowanymi przez siły prawicowe. (PAP)

Poznańscy budowlani wyko-

stwierdzeniem, że w ostatnich miesiącach nieustannie incydenty zakłócały normalny tok życia uczelni.

Negocjacje międzypartyjne

Partia Liberalnych Radykałów, konserwatywna Partia Ludowa, Chrześcijańska Partia Ludowa oraz Partia Centrum Demokratyczne wyraziły zgodę na prowadzenie negocjacji pod przewodnictwem A. Joergensena (przewodniczącego Duńskiej Partii Socjaldemokratycznej), w celu utworzenia większościowego rządu i zakończenia w ten sposób kryzysu, który trwa od 29 stycznia br.

Specjaliści USA w Wietnamie

Przedstawiciel ministerstwa obrony USA poinformował 7 bm., że do Wietnamu Południowego wysłano 17 specjalistów amerykańskich, którzy mają kierować realizacją programu nadzwyczajnych dostaw przeznaczonych do remontu południowowietnamskich samolotów bojowych i transportowych.

Bezrobocie w USA

W styczniu bieżącego roku w USA było 7,5 miliona bezrobotnych. Oznacza to 8,2 proc. ogólnej siły roboczej. Wskaźnik ten jest najwyższy od 34 lat, to znaczy od roku 1941, kiedy wynosił 8,9 proc. Nadal wzrasta także liczba obywateli mogących znaleźć tylko częściowe zatrudnienie. W styczniu br. było ich 3,8 miliona.

przed wizytą H. Wilsona w Moskwie

Ważna rola kontaktów radziecko-brytyjskich

Zapowiedziana na początek drugiej dekady lutego wizyta premiera Wielkiej Brytanii Harolda Wilsona w Moskwie, traktowana jest w stolicy Kraju Rad jako ważne wydarzenie polityczne, zarówno w stosunkach radziecko-angielskich, jak też w szerszym, międzynarodowym aspekcie.

Od paru dni, w miarę zbliżania się terminu wizyty, zwiększa się w prasie ZSRR ilość publikacji poświęconych temu tematowi.

W ostatnim okresie, charakteryzującym się pozytywnymi przemianami w świecie, stano wiącym m. in. rezultat liczy nych i owocnych spotkań przy wódców Związku Radzieckiego i czołowych państw Zachodu, zabrakło podobnych kon taktów między ZSRR i Wiel ką Brytanią. Przerwa we wz ajemnych kontaktach na naj wyższym szczeblu trwała aż 7 lat.

W tym czasie zmniejszyła się również dwustronna wymiana handlowa. Wielka Brytania, która była poprzednio głów nym partnerem Kraju Rad w tej dziedzinie, przesunęła się obecnie pod względem warto ści obrotów towarowych z ZSRR na szóste miejsce wśród państw kapitalistycznych, po

R. Jezierski wiceministrem oświaty i wychowania

Na wniosek Ministra Oświaty i Wychowania prezes Rady Mini strów mianował dr. Romualda Je zierskiego podsekretarzem stanu w Ministerstwie Oświaty i Wycho wania.

Romuald Jezierski urodził się w 1929 w Środzie w woj. poznańskim, w rodzinie inteligentnej. Jest dok torem nauk humanistycznych. Stu dia ukończył w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Poznaniu, gdzie w 1952 r. rozpoczął pracę zawodo wą jako asystent. W latach 1952-1957 był wykładowcą, kierowni kiem katedry w Wyższej Szkole Rolniczej w Olsztynie, a następnie adiunktem w Wyższej Szkole Rolniczej w Poznaniu. W 1957 r. został powołany do pracy w Ko mitecie Wojewódzkim PZPR w Po znaniu, gdzie pracował na stano wisku kierownika Wydziału Oświa ty i Nauki, a następnie sekretarza propagandy. Od 1971 r. do chwili obecnej pracował w Komitecie Centralnym PZPR na stanowisku kierownika Wydziału Nauki i Oświaty.

Jest zastępcą członka KC PZPR. PAP

Lutowy „Nurt”

W lutowym numerze „Nurtu” znajdziemy pozycje nawiązujące do 40 rocznicy wyzwolenia Pozna nia. Jest tu więc wspomnieniowa opowieść Alojzego Andrzeja Lu czaka pt. „Wstał dzień” oraz ar tykuł prezesa Zarządu Okręgu ZBoWiD w Poznaniu, Mariana Ja kubowicza o wielkopolskiej orga nizacji kombatanckiej — „Wzro raj w walce, dzisiaj w pracy”.

Z okazji zjazdu Związku Litera tów Polskich, który odbędzie się wkrótce w Poznaniu, zamieszczono rozmowę z prezesem ZLP, Ja rosławem Iwaszkiewiczem i arty kuł Józefa Ratajcaka pt. „Dom literatów”. Lesław M. Bartelski mówi o swej pracy nad książką „Polscy pisarze współcześni” („Czy bochny nurt?”).

Literackie strony miesięcznika wypełniają wiersze młodych poe tów środowiska poznańskiego, o powiadanie Eugeniusza Morskiego „Wóz drabiniasty”, fragment prozy Teodora Parnickiego pt. „Zagłada domu Aljatorów” i utwo ry Miłona Białoszewskiego.

W Małej Wszechświecie „Nurtu” Stanisław Elie pisze o „Sztuce powieści”, a w ankiecie „Mój na uczyciel” Romuald Jezierski opo wiada o Marii Kotwickiej — wy chowawczyni.

Poza tym są tu m. in. reportaż Krystyny Górnicki „80 km na zachód od Odrzy”, artykuły Zygmun ta Ziemińskiego („Koncepcje etyczne Marii Ossowskiej”) i Te resy Kostyrko — o malarstwie Ta deusza Brzozowskiego, a także re cenzje teatralne, muzyczne, książ kowe oraz stałe cykle „Nurtu” („Idee przewodnie nauki”, „Pu blicystyka w oczach filozofa”, „Ziemska moc nauki” i in.) (kos)

POGODA

Zachmurzenie umiarkowane, o kresami duże z przelotnymi opada mi śniegu. Temperatura maksy malna od minus 2 st. do plus 2 stopni. Wiatry umiarkowane z kie runku północno-zachodniego.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Bogdan Zdanowski.

2 STRONA

GŁOS - 10 II 1975

Pomyślny rozwój współpracy polsko-węgierskiej

Skrót komunikatu o pobycie S. Olszowskiego na Węgrzech

W dniach 6-8 bm. złożył oficjalną wizytę przyjaźni na Węgrzech członek Biura Politycznego KC PZPR, minister spraw zagranicznych PRL — Stefan Olszowski.

Ministra S. Olszowskiego przyjął I sekretarz KC WSPR Janos Kadar i przewodniczący Rady Ministrów WRL — Jenoe Fock.

Ministrowie spraw zagrani cznych PRL i WRL Stefan Ol szowski i Frigyes Puja wymie nili poglądy na temat współ pracy obu krajów, omówili mo żliwości jej dalszego rozwoju oraz dokonali przeglądu ak tualnych zagadnień międzyna rodowych. Stwierdzili, że współpraca PRL i WRL roz wija się owocnie we wszystkich

dziedzinach na zasadach mar ksizmu-leninizmu i proletaria ckiego internationalizmu. Mi nistrowie podkreślili szczegól nie wielkie znaczenie osobis tych spotkań pierwszych se kretarzy obu bratnich partii, Edwarda Gierka i Janosa Ka dara oraz premierów obu rzą dów, Piotra Jaroszewicza i Je noe Focka, dla rozwoju dwu stronnej współpracy, pogłębie nia tradycyjnej przyjaźni pol sko-węgierskiej i współdziała nia na arenie międzynarodowej.

Stwierdzono potrzebę dal szego rozwijania między pa ństwami — członkami RWPG socjalistycznej integracji eko nomicznej.

W części międzynarodowej komunikat podkreśla, że obie strony, traktując za główny swój cel utrwalenie pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego oraz dalszy rozwój wspól noty socjalistycznej, przywia zują wielką wagę do dalszego umocnienia oraz doskonalenia współpracy politycznej Ukła du Warszawskiego obchodzą cego w br. 20 rocznicę swego powstania. W wyniku aktyw nej pokojowej polityki zagr anicznej ZSRR i innych krajów wspólnoty socjalistycznej oraz wspólnych wysiłków postępo wych sił na świecie, odpręże nie stało się główną tendencją rozwoju stosunków międzyna rodowych. Ministrowie podkre ślili osobisty wkład do tej po lityki sekretarza generalnego KC KPZR Leonida Breżniewa.

Stwierdzając, że w niektó rych regionach świata istnie ją stany napięć — obie strony podkreśliły, że należy czynić dalsze wysiłki uczynienia z od prężenia procesu trwałego i nieodwracalnego. Pomyślny przebieg Konferencji Bezpie czeństwa i Współpracy w Eu ropie stwarza istnienie real nych możliwości rychłego za kończenia jej II etapu oraz zwołania III etapu na najwyż szym szczeblu. Pozytywny

wpływ na dalsze odprężenie w sytuacji międzynarodowej — podkreśla się w komunikacie — mieć będzie pomyślny wy nik rokowań w sprawie re dukcji sił zbrojnych i zbrojeń w Europie Środkowej.

Rozmowy ministrów przebie gały w atmosferze tradycyjnej przyjaźni i wykazały peł ną zgodność poglądów. Mini ster S. Olszowski zaprosił mi nistra spraw zagranicznych WRL do złożenia oficjalnej wi zyty przyjaźni w Polsce. (PAP)

W Etiopii

• Ustały walki w Asmarze • Program gospodarczy rządu

Jak podaje agencja Reuters, w sobotę w stolicy Erytrei — Asmarze panował spokój, atmosfera była jednak napięta. Po raz pierwszy od chwili wybuchu ostatnich walk między wojskami rządowymi a secesjonistami otwarto w mieście szereg urzędów. W trakcie walk w Erytrei śmierć poniosło co naj mniej 1600 osób.

Według doniesień Reuters, specjaliści wysłannicy prezyden ta Sudanu Nimejriego mają przekazać jego propozycje wstrzymania ognia rządowi e tiopskiemu i secesjonistom ery trejskim.

Minister spraw zagranicz nych Sudanu, Gamal Mohamed Ahmad udał się do Addis Abeby, a listy dla przywódców erytrejskich przebywających po za Etiopią przekażą ambasado rzy Sudanu.

W piątek wieczorem wojsko wy rząd etiopski wydał oświad czenie, w którym nakreślił główne kierunki polityki go spodarczej. Państwo przejmie pełną kontrolę nad produkcją artykułów pochodzących z ro py naftowej, podstawowymi gałęziami przemysłu, jak prze mysł hutniczy, stalowy, cemen towy, stoczniowy. Natomiast wydobyć ropy naftowej, wę gla i rud będą mogły prowa dzić spółki państwowo-prywat ne. W rękach prywatnych mo że pozostać produkcja żywno ści, konserw, handel zagranicz ny oraz handel hurtowy i de taliczny.

Afera szpiegowska w turyńskim „Fiacie”

Policejka włoska aresztowała w piątek dwie osoby podejrzane o szpiegostwo przemysłowe w zakła dach „Fiatu” w Turynie. Jeden z aresztowanych jest pracownikiem zakładów.

Afera szpiegowska związana jest z zamówieniem u „Fiatu” moto rów dużej mocy przez jeden z kra jów rozwijających się. Wartość transakcji wynosi ok. 4,5 mld do larów. Szczegóły dotyczące projek towanej transakcji miały być prze kazane konkurencyjnej firmie ho lenderskiej, która uzyskalaby w ten sposób możliwość przelicyto wania Włochów. Policja włoska w porę ujawniła jednak te machina cje, zapobiegając przez to stratom „Fiatu”. (PAP)

„Koziołki”

I losowanie:
20, 23, 37, 46, 49 dod. 35

II losowanie:
10, 11, 15, 29, 40 dod. 43
Końcówka banderoli: 831225

„Toto-Lotek”

I losowanie:
2, 6, 8, 22, 36, 44 dod. 27

II losowanie:
3, 15, 16, 19, 36, 47 dod. 43
Końcówka banderoli: 144304

PAP

„Prawda” o postępach w procesie odprężenia

Dziennik „Prawda” zamie ścił komentarz w którym zwr aca uwagę na dalszy rozwój pro cesu odprężenia.

5 lutego — stwierdza dzien nik — prezydent USA, Gerald Ford oświadczył na konferen cji prasowej, że — stosownie do porozumienia osiągniętego we Władywostoku — ma na dzieję spotkać się z sekretarzem generalnym KC KPZR Leonidem Breżniewem w USA latem bieżącego roku, a więc w terminie, kiedy mogłyby być podpisany układ o ogranicze niu zbrojeń strategicznych u zgodniony w zasadzie w toku rokowań we Władywostoku.

Komentator „Prawdy” zwr aca uwagę, że prezydent USA określił rozbieżności występu jące w tej sprawie jako stosun kowo niewielkie i wskazał na możliwość ich uregulowania. PAP

Kombinat w Suchym Lesie

Dokończenie ze str. 1

działu produkcji Poznańskiego Zjednoczenia Budownictwa; Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski — Tadeu szowi Bekasowi, kierownikowi grupy robót „Rataje”; Edmun dowi Kiziorowi, cieśli z Po znańskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego numer 2; Aloj zemu Konieczce, naczelnemu inżynierowi kombinatu; Jadwi gdze Mazureczak, magazynierce z PPB-2; Władysławowi Polito wiczowi, renciście; Kazimie rzowi Stróżyńskiemu, stolarzowi z PPB-3; Witoldowi Wołyń skiemu, przewodniczącemu ra dy zakładowej PPB-2. Ponadto przyznano 22 Złote Krzyże Zasługi, 35 Srebrnych, 12 Brazo wych, 12 Medali 30-lecia PRL, 45 Honorowych Odznak m. Po znania, 11 Odznak Honorowych „Za Zasługi dla Rozwoju Wo jewództwa”, 41 odznak Zasłu żony dla Budownictwa i 2 Ho norowe Odznaki ZMS.

Ze słowami podziękowania za rzetelną i bardzo wydajną pracę, zwrócił się do zebranych przedstawicieli załóg przedsię wzięcia budowlanych i kombi natu I sekretarz KW Jerzy Za sada. Specjalne uznanie wyraz ił pod adresem specjalistów ze Związku Radzieckiego, któ rzy dałi się tutaj poznać nie tylko jako doskonali fachowcy, ale również niezawodni przyja ciele. (k)

Radiestezja zajmują się Czesław i Janusz Mościccy

Z winy korekty do artykułu Bogny Wojciechowskiej pt. „Taj niki radiestezji — Promienie życia i śmierci” („Głos” z 8/9 bm) za kradł się błąd. Rozmówcami au torki byli dwaj panowie Mościccy, a nie jak to wynikało z publi kowanego tekstu — tylko jeden z nich, Czesław. Wyjaśniamy, że mgr Czesław Mościccy — ekono mista, zajmuje się poszukiwaniem wody i bada zapromieniowanie mieszkań, natomiast mgr inż. Janusz Mościccy — rolnik, obserwu je zachowanie się zwierząt na te renie, pod którym przebiega ży lny wodny. Za błąd przeprasza my. (—)

Dodatkowe gwarancje SAAB-a

Batalia o zbrojeniowy „kontrakt stulecia” — trwa

Problem, jakie samoloty mają w najbliższych latach zastąpić w lotnictwie Danii, Norwegii, Holandii i Belgii przestają amerykańskie myśliwce bombardujące, jeszcze dotych czas nie został rozwiązany, mimo że komisja wojskowa tych czterech krajów NATO z norweskim generałem na czele miała zdecydować o wyborze na początku października ub.r. Obecnie mówi się o nowym terminie — początku marca br.

Jak wiadomo, o dostawę 385 nowych samolotów zabiegają dwie firmy amerykańskie, jed na francuska (samoloty „Mi rage”) oraz szwedzki koncern SAAB (samoloty „Viggen”). To czy się między nimi ostra wal ka konkurencyjna. Według przewidywań prasy skandy nawskiej najmniejsze szanse ma koncern SAAB. Niemniej dyrekcja SAAB nie rezygnuje z walki. Przed kilku dniami przybył do Kopenhagi dyrek tor handlowy szwedzkiego kon cernu i oświadczył na konfe rencji prasowej, że SAAB wspólnie z elektrotechnicznym koncernem L.M. Ericssona i koncernem Volvo jest gotów zagwarantować duńskiemu przemysłowi zamówienia na produkcję 48 proc. części skła dowych zamówionych samo lotów „Viggen” a ponadto za gwarantować innym fabrykom

duńskim zamówienia na różne wyroby wartości wyższej niż globalny koszt oferowanych sa molotów. W razie sfinalizowa nia transakcji Dania zakupiła by 48-50 myśliwców bombar dujących wartości ogólnej oko 1,5 miliarda koron tj. 345 mi lionów dolarów. Wspólna oferta SAAB, Volvo i L.M. Ericsso na jest aktualna z uwagi na to, że wszystkie te trzy koncerny kontroluje najbogatszy czło wiek w Szwecji bankier i prze mysłowiec Marcus Wallenberg.

Również francuscy i amery kańscy producenci samolotów oferują czterem zainteresowa nym krajom NATO różne udo godnienia i korzyści gospodar cze, głównie w postaci propo zycji kooperacji, o ile zdecy dują się na zakup produkowa nych przez nich samolotów.

gwarantować innym fabrykom

Telefony GŁOSZA

W różnych dzielnicach Pozna nia zatrudniono kilka wypadków drogowych, do których doszło głównie na skutek nieuwagi prze chodniów. A oto szczegóły o nie których z nich:

● U zbiegu ul. Roosevelta i Po znańskiego został potrącony przez samochód Jan B., przebiegający przez jezdnię mimo czerwonego światła. Stwierdzono u niego wstrząs mózgu.

● Na skrzyżowaniu ul. Krzywos uego i Serafitek została potraco na na trynajszy dla pieszych 67-let nia Krystyna K. Stwierdzono u niej ogólne obrażenia i przewie ziono ją do szpitala.

● Podobnie zakończył się wypo dek u zbiegu ul. Armii Czerwonej i Lampego, gdzie samochód potra cił 23-letniego Tadeusza P. Odwie ziono go do szpitala.

● W jednym z mieszkań w Mię dzychodzie zapalił się telewizor. Interweniowała Straż Pożarna. (b)

GŁOS WIELKOPOLSKI; Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań ▲ Redaguje kole gium: Marian Flejsterowicz (zastępca redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Kazimierz Marcinkowski, Wiesław Porzycki (redaktor naczelný), Zbislav Sek, Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek.

Telefony: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytel nikami 657 18. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-85. Dział miejski 659-39. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. ▲ Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa — Książka — Ruch” ▲ Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16. Za treść i ta min druk ogłoszeń redakcja nie odpowiada. ▲ Rekopisów nie zamo wionych nie zwracamy ▲ Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.

Prenumerata: wpłaty na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł), rok (208 zł) od czytelników indywidualnych w kraju przyju mują urzędy pocztowe i listonosze do dnia 15 każdego miesiąca poprzedzającego okres pre numeraty. Instytucje zamawiają prenumeratę w PUPiK RSW „Prasa — Książka — Ruch” ▲ Indeks nr 35029/35028 R-18

Co nas czeka w sklepie?

Dla ludzi kierujących państwem jest to jeden z węższych problemów polityki społeczno-gospodarczej. Dla wszystkich biegających co dzień rano po chleb raz na jakiś czas dokonujących większego zakupu, stan zaopatrzenia sklepu to powód bądź do satysfakcji, bądź irytacji. Czegoż więc można się spodziewać w zakresie zaopatrzenia rynku w czasie dwunastu najbliższych miesięcy? Oczywiście, odpowiedź może dotyczyć jedynie sumy zaopatrzenia, gdyż mały lub duży wybór towarów, dostawy terminowe lub opóźnione zależą w dużym stopniu od inicjatywy i umiejętności władz lokalnych, kierowników poszczególnych GS-ów, PSS-ów, CDT-ów, MHD lub MHM.

Najpierw — kilka uwag ogólnych, wynikających z ustaleń zainteresowanych resortów. Zgodnie z regułą równowagi dochodów będzie to rok zaopatrzenia większego niż kiedykolwiek. Prawie o jedenaście procent, to jest o 84 miliardów złotych, zwiększą się dostawy towarów liczone w cenach detalicznych. Takiego wzrostu potrzeba — jak obliczono — dla utrwalenia równowagi pieniężno-rynkowej, czyli sytuacji, w której pieniądże zarobione spotykają się bez trudu z towarem. Wielkość dostaw zamówionych w przemyśle i handlu zagranicznym na rok 1975 można przyjąć za miarę tempa zmian sytuacji milionów ludzi pracy — otóż będzie to wartość przekraczająca aż o 148 miliardów złotych wartość dostaw towarów przewidywaną na ten rok w planie pięcioletnim... O tyle życie wypierdziło plany, o tyle lepsza okazała się praca i o taką sumę należy zwiększyć dostawy dla zrównoważenia dochodów.

Cztery ubiegłe lata to okres niewątpliwie poprawy zaopatrzenia sklepów. W towarach żywnościowych szybko zwiększyły się dostawy mięsa i przetworów, warzyw, owoców, wyrobów czekoladowych i ci-

kierniczych, a więc produktów o wysokiej wartości odżywczej. Jednakże nie osiągnięto jeszcze pełnego zrównoważenia popytu z podażą we wszystkich działach. W grupie artykułów przemysłowych nie wystarczająca była, mimo wyrażonej poprawy, podaż mebli, lodówek, pralek automatycznych, samochodów, szlachetnej ceramiki. W ogóle wystąpiła w tym czasie znana prawidłowość, powodująca w miarę wzrostu dochodów pieniężnych — wybitne zróżnicowanie popytu i jego przesuwanie się w stronę artykułów zaspokajających potrzeby wyższego rzędu. Obecnie nie liczy się już towar „na ogół”, słynna niegdyś „masa towarowa”, lecz produkt akurat potrzebny, o odpowiedniej jakości, do starczony w porę. I tym wymaganiom musi sprostać w najbliższych miesiącach przemysł zarówno produkujący żywność, jak i wyposażenie dla gospodarstw domowych.

Rynek w ogóle, a więc i każdy konkretny sklep otrzyma większą niż w zeszłym roku porcję żywności — jest to oczywiście, gdyż każda zwykła dochodów powoduje zwiększenie spożycia tych produktów. Dostawy pierwszego z towarów tej grupy — mięsa i jego przetworów — będą większe o pięć i pół procenta. Roczna porcja mleka zwiększy się o prawie osiem procent, masła — o ponad pięć, serów dojrzewających — prawie o osiemnaście, czekolady i wyrobów czekoladowych — o 11 proc., warzyw i owoców — o 16 proc. Gdyby jednak całą, znacznie zwiększoną w tym roku ilość na bywacza skierować na żywność wystąpiłaby z pewnością braki na rynku. Wobec wysokiego już poziomu spożycia żywności przekraczającego w niektórych przypadkach normę fizjologiczną (cukier), nałożono na przemysł obowiązek przedstawięcia nabywcy oferty tak atrakcyjnej, by skłoniła go do zmniejszenia wydatków na żywność.

Następuje tu więc wyraźna zmiana podejścia do sposobu

kształtowania konsumpcji: „wydawamy więcej na towary trwałego użytku”. Rozmiar zaprojektowanego na ten rok manewru wydaje się niewielki, gdyż udział artykułów przemysłowych nieżywnościowych ma się zwiększyć w podstawach o jeden procent. Wy magać to będzie jednak od przemysłu zdecydowanego zwiększenia produkcji artykułów dobrych, nowych i nowoczesnych — w rodzaju telewizorów kolorowych i turystycznych, radioodbiorników stereofonicznych, pralek automatycznych, automatów do mycia na czysto, lodówek z nowoczesną izolacją, atrakcyjnych mebli, sprzętu służącego do wypoczynku i rekreacji, wyrobów przemysłu lekkiego. Przemysł został już obciążony odpowiednimi zadaniami, organizacje handlowe — obowiązkiem szybkiego reagowania na zmiany w popycie. A więc od strony działań planistycznych podjęto środki niezbędne, obiecujące poprawę, chociaż — jak to podkreśla się we wszystkich opracowaniach — popyt na niektóre konkretne grupy towarów nie będzie pokryty. Można to z całą pewnością powiedzieć o samochodach i meblach.

Wyrazem uwzględnienia potrzeb człowieka lepiej zarabiającego jest nałożenie szczególnych obowiązków na tę część nauki i techniki, która zaangażowana jest bezpośrednio w pracę na rzecz zaspokojenia ludzkich potrzeb. Spośród ponad czterystu zadań „wdrożeniowych” sformułowanych pod adresem zespołu „N-T” 63 w planie społeczno-gospodarczym zadania dotyczą wyrobów przeznaczonych na rynek. Branże szczególnie zaangażowane w obsługę rynku, jak np. niektóre zjednoczenia przemysłu maszynowego i chemicznego, zobowiązano do wymanii 10 — 20 proc. produkcji, licząc według wartości do zastąpienia starych towarów nowymi. Do tego bowiem zobowiązuje tempo wzrostu społecznych dochodów, które powinny w tym roku dojść do sumy tysiąca miliardów złotych.

DOROTA PIETRZYK



Jerzy Ofierski
Fot. — „Głos”

Jest jedną z barwniejszych postaci naszych lat. Ani się spostrzegł jak zdobył popularność we wszystkich kręgach społeczeństwa. Stworzył niebanalną postać wielkiego filozofa i roztropnika, rozstrząsającego aktualne problemy nie tylko chłapkowickie go podwórka. Jest autorem niezliczonych tekstów satyrycznych i... dwóch powieści. Z Jerzym Ofierskim rozmawiamy o początkach jego pracy — w Poznaniu i o aktualnych zainteresowaniach.

Jak wspomina pan lata swej pracy dziennikarskiej?
— Na dobrą sprawę nigdy z dziennikarstwem nie zrywałem. Moje monologu są przecież formą radiowego felietonu. Jeżeli jednak chodzi o „redakcyjne” początki w „GŁOSIE WIELKOPOLSKIM”, wspominać je tak mile jak tylko można wspominać młodość. Wtedy właściwie wszystko się dla mnie zaczęło. Poznałem życiowych mi ludzi, że wymienię tu jednym tchem redaktorów naczelnych: Jana Zagierskiego i Wincentego Kraśkę, nestorów polskich dziennikarzy Franciszka Hryniewicza, sekretarza redakcji Leszka Susickiego, czy felietonistę Tadeusza Henryka No waka i wielu wielu innych.

Już w czasie pracy w „Głosie” udzielał się pan „estradowo”, występując w programie „Głos pod włos”, w którym dziennikarze trafiali bezpośrednio do czytelników w miastach i miasteczkach Wielkopolski. Ale wtedy nie narodził się jeszcze Kierdziolęk...
— Nie. Kierdziolęk narodził się później, w warszawskim Teatrze Satyryków. Autorami pierwszego monologu o nim (jedynego zresztą) byli Jerzy Jurandot i Zenon Wiktorczyk, a wykonawcą — nieżyją

Kontynuujemy druk „Rozmów na życzenie”. Co drugi poniedziałek chcemy w nich przedstawiać ludzi różnych profesji i zainteresowań, którzy cieszą się popularnością lub sympatią naszych Czytelników. Propozycje, z kim najchętniej przeczytali byście rozmowę na naszych łamach, prosimy nadsyłać pod adresem: „Głos Wielkopolski” — skrytka nr 1074 — 60-959 Poznań, z dopiskiem na kopercie „Rozmowa na życzenie”. Poniżej zamieszczamy rozmowę z Jerzym Ofierskim, znanym satyrykiem i b. „głosowcem”.

Kierdziolęk wspomina „Głos”

Rozmowa na życzenie

cy już świetny aktor Bronisław Darski. Kierdziolęk był wtedy kulałkiem. Z końcem 1956 roku napisałem dla Teatru „Buffo” monolog „Kierdziolęk po VIII Plenum”. Potem mój bohater przeniósł się do radia, gdzie w audycji „Podwieczorek przy mikrofonie” mianowany został soltysem z prawem używania powiedzonka „cie choroba”. Przez dwa lata posiadał też własny kabaret — w stołecznym Domu Chłopa. Obecnie rzadziej zajmuje się sprawami publicznymi, nie angażuje się w rozgrywki personalne, trochę się postarzał i spoważniał, a zatem nie forsuje już swoich racji w myśl zasady: albo chcesz mieć rację, albo chcesz być lubiany...

Co może pan powiedzieć o poczuciu humoru naszych rodaków?

— Gdyby użyć szkolnej skalę ocen, określiłbym je na trójkę z plusem. Polak chętnie i serdecznie śmieje się z innych, obraża się, kiedy sam jest przedmiotem żartów.

Objechał pan kraj, a poza tym: USA (dwukrotnie), Kanadę, Francję, Anglię, Belgię, RFN, Szwecję, Austrię. Co wspomina pan jako ewenementy z tych wojaży?

— W kraju: kiedy spóźniłem się na pociąg do Chodzieży. Za granicą: kiedy spóźniłem się na statek w Montrealu.

Wydał pan sześć zbiorów monologów (w tym jeden w USA) ale również dwie książki „serio”. Czym tłumaczyć to „spoważnienie” i przeżucie się do beletrystyki?

— Dzieci mi dorosły i zaczęły kępować się moimi nieporadnymi produkcjami w radio

i telewizji. Miałem więc do wyboru — albo śpiewać piosenki albo zająć się działalnością literacką. Wybrałem to drugie jako mniej odpowiedzialne.

Ostatnie pytanie: zamiary na następną pięćdziesiątkę?

— Walka. O dalszy wzrost wydajności pracy. O jakość produkcji. O stałe podnoszenie kwalifikacji. To w dziale ności zawodowej. A w życiu osobistym? Aktualnie najważniejsza wydaje mi się radosna ale i nieco melancholijna świadomość, że oto „Głos Wielkopolski” ma już trzydzieści lat. I że hennie, starym „głosowcowi”, wypada złożyć młodemu zespołowi redakcyjnemu serdeczne życzenia wszelkiej pomyślności. A czytelnikom — dalszych 30 lat pociechy ze swego pisma!

Notował:

JULIAN MIKOŁAJCZAK

Taszkient roku 2000

Zatwierdzono generalny plan rozwoju i zabudowy stolicy Uzbekkiej SRR — Taszkientu. Po tragicznym trzęsieniu ziemi w roku 1966 miasto wróciło już do pełnej równowagi. Przez te kilka lat miasto zostało całkowicie odbudowane. Ponad 200 tysięcy mieszkańców otrzymało nowoczesne mieszkania w osiedlach tonących w zieleni i kwiatach. Taszkient roku 2000 ma być jednym z najnowocześniejszych i najpiękniejszych miast radzieckiej Azji Środkowej. (APN — PAI)

TECHNIKA NA CO DZIEŃ

OBCASY Z ODPADKÓW

W oryginalny sposób postanowiono wykorzystywać zużyte opakowania polistyrenowe po kawie w Wielkiej Brytanii. Producenti obcasów do obuwia w tym kraju wpadli na pomysł zużywania bezużytecznych dotychczas opakowań do celów swojej produkcji. Według ich opinii uruchomienie przetwórstwa polistyrenowych opakowań po kawie (nawet niekoniecznie nie oczyszczonych i mytych) na obcasy wymaga jedynie zainstalowania odpowiedniego granulatora i magazynów na „nowy surowiec”. Wyrabiane z niego obcasy niczym nie różnią się od innych. Posiadają jedynie lekki zapach kawy, który jednak po pewnym czasie zanika.

Nie można wykluczyć, że wprowadzenie na rynek butów z pachnącymi obcasami może skłonić amatorów kawowego aromatu do częstszych zakupów coraz to nowych (świeżych) par obuwia.

TELEFON — REJESTRATOR

Nowy typ telefonu-rejestratora wprowadziła na rynek firma GTE Automatic Electric. Urządzenie może być używane jako normalny aparat telefoniczny lub jako aparat rejestrujący, sterowany przyciskami. Nowe urządzenie firmy GTE pozwala na automatyczne rejestrowanie słów mówionych przez obu rozmówców, przy czym zapis może być przerwany i podjęty ponownie w dowolnych momentach prowadzonej rozmowy. Posługując się kasetą rejestrującą, aparat można wykorzystać jako maszynę do dyktowania.

ELEKTRONIKA NA KRAWĘDZI SZKLANKI

Miniaturowy sygnalizator, który po zawieszeniu na brzegu naczynia (np. szklanki) z chwilą osiągnięcia przez nalewaną do tegoż naczynia ciecz określonego poziomu zaczyna brzęczeć, skonstruował jeden z elektroników amerykańskich. Sygnalizator ułatwia wielu niewidomym oraz ludziom o słabym wzroku wykonywanie kłopotliwej dla nich czynności nalewania płynów do rozmaitych naczyń. Niewielkie urządzenie waży zaledwie 7 gramów i może kontrolować nalewanie płynów nawet do bardzo małych naczyń. Sygnalizator gołodędzi

OGRZEWANIE Z AUTOMATEM

Jedna z firm zachodniemieckich opracowała nową konstrukcję elektrycznego urządzenia akumulacyjnego do centralnego ogrzewania pomieszczeń. Nowe urządzenie może znaleźć zastosowanie wszędzie tam, gdzie dokonywane jest przekształcenie systemów ogrzewania koksom czy mazutem na system elektrycznego ogrzewania wodnego. Jako dodatkowe elementy wnoszą ono do istniejących układów grzewczych przepływowy elektryczny nagrzewacz wody, oddzielne zbiorniki na wodę i układ automatycznych czujników, rozmieszczonych w pomieszczeniach. Moc nagrzewania włącza się w nowym urządzeniu stopniowo, w zależności od temperatury otoczenia, a krążąca w rurach woda może osiągać temperaturę do 95 stopni C. (PAI)

Łączy ich koleżeństwo i pasja muzykowania

Jechaliśmy niedawno na koncert, który miał inaugurować pewien festiwal. Mniej więcej w połowie drogi — zostało jeszcze 70 km — zepsuł się autokar. O „nawalepiu” z naszej strony nie mogło być jednak mowy, dalszą podróż odbyliśmy tedy czterema taksówkami. Zdążyliśmy. Wieczór wypadł na medal. Spory powstał dopiero na tle rachunku za taxi, po zejściu z estrady. Postawa organizatorów spowodowała, iż niemalą część kwoty (równie prawie wysokości naszych symbolicznych honorariów) za płaciliśmy sami. Zaprezentowanie słuchaczom wspaniałych dzieł Vivaldiego, Bacha, Mozarta było dla nas ważniejsze od sporów o kilkadziesiąt złotych.

Słowa te wy dobyłem, wcale niełatwo, od jednego ze studentów poznańskiej Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej, członka orkiestry kameralnej kierowanej przez Agnieszkę Duczmal. Nie bez przyczyny zacząłem od takiego passusu. Wyraźnie odzwierciedla on bowiem atmosferę panującą w zespole i zezwala pośrednio wyjaśnić... dlaczego on w ogóle istnieje. Wystarczy na parę dni weń „wejść”, przyjrzyć się uważnie muzykom, żeby zrozumieć co ich łączy; dzięki czemu stworzyli tak świetną orkiestrę.

Sala Pałacu Góraków. Wie-



Fot. — C. Romiński

czór. Trzynastoro młodych ludzi pochłonięta bez reszty muzyką. Akustyczne pomieszczenie dostojnie niesie dźwięki „Concerti Grossi” Corelliego. Ciekawa interpretacja. Wszystko brzmi bardzo pięknie i wydaje się bezzębne. Pozornie. To „dyrygent w spódnicę” (zwrot ten użyty jest w znaczeniu przenośnym, ponieważ Agnieszka przeważnie nosi spodnie), to któryś z instrumentalistów ciągle są z czegoś niezadowoleni. Przerywają, wymieniają krótkie uwagi, powtarzają. Czas nie gra teraz roli. Na młodych twarzach — zaangażowanie i pa-

sja; oni czują tę muzykę, delektują się nią.

Zajęcia kończą się. Wskazówki nieodległego zegara na Ratuszu pokazują 22.40. Do zobaczenia za trzy dni, na kolejnej próbie.

Początki orkiestry sięgają roku 1968, kiedy z inicjatywy Rady Uczelnianej ZSP przy PWSM, utworzyła ją studentka III roku dyrygentury — Agnieszka Duczmal. W skład zespołu weszli słuchacze uczelni. Wnet zyskał uznanie w oczach krytyki. W 1971 roku, gdy Duczmalówna ukończyła (z wyróżnieniem) stu-

dia, patronat nad orkiestrą przejął Stowarzyszenie Polskiej Młodzieży Muzycznej. Dwa lata później zespół wyruszył za granicę — do NRD i RFN. Miniony rok przyniósł tournée po Bułgarii i ponownie RFN, (gdzie uznano poznańską orkiestrę za jeden z czołowych tego typu zespołów w Europie) oraz zmianę mecenasa na Poznańskie Towarzystwo Muzyczne im. H. Wienawskiego.

Zapytana o największy sukces artystyczny zespołu A. Duczmal mówi: — To chyba niedawny koncert ze Stefanią Woytowicz, a także występy (te ostatnie) w Republice Federalnej. Sądze, że graliśmy wtedy naprawdę bardzo dobrze.

Od siebie dodam, że zjawiska artystyczne o charakterze ewenementu godzi się częściej pokazywać. Dotyczy to także bez wątpienia poznańskiej orkiestry. Z przyczyn co najmniej dwójakich — znakomitego kunsztu mimo udziału w niej młodych, mało doświadczonych muzyków, po wtóre zaś — z racji swego nietypowego statusu. Zespół zaliczany do najlepszych, formalnie jest niezawodowy!

Gdy więc wypadnie na koniec zapytać, co skłania tych młodych ludzi do czasochłonnego przecie uczestnictwa w orkiestrze, co mobilizuje ich do wspólnej pracy — odpowiedź będzie taka, jakiej udzielili oni reporterowi: „Łączy nas wszystkich koleżeństwo i pasja muzykowania”. Widać — wystarczy.

WOJCIECH NENTWIG

STRONA

GŁOS — 10 II 1975

TEATRY

W POZNANIU

KABARET „TEY” — g. 18, 21
„Dizius — Ursus — Super Star”,
pozostałe teatry nieczynne.

KINA

W WOJEWÓDZTWIE

CHODZIEŻ Ceramika: „Zemsta
wilk morskiego”; Noteć: „Wielki
lup gangu Olsena”; „Tragedia
Makbeta”.

CZARNKÓW: nieczynne.

GNIĘZNO Lech: „Johnny po-
szedł na wojnę”; „Zbierzanie”;
Polonia: „Człowiek z Maisimcu”.

GOSTYN: nieczynne.

KALISZ Kosmos: remont; Oa-
za: „Człowiek w dziczy”; Stylowe:
„Rzeka płynie dla zakochanych” i
„Znikający punkt”.

KEPNO, KŁODAWA — nieczynne.

KOŁO: „Pójdiesz ponad sa-
dem”.

KONIN Centrum: „Był kobie-
ta”; „Jeździec bez głowy”; Gór-
nik: „Winnetou i Apanaczi” i
„Szantażysta”.

KOSCIAN: „Potop” cz. II.

KROTOSZYN, KORKIN — nie-
czynne.

KRZYŻ: „Zaproszenie”.

LESZNO: „Pociąg pancerny”.

MIEDZYCHÓD: „Jeździec bez
głowy”.

NOWY TOMYŚL, OBOBNKI —
nieczynne.

OSTROW ROKA: „Słodki dom”;

Stoniec: „Nie ma mocnych” i „Na
białym koniu”.

OSTRZESZÓW: nieczynne.

PILA Iskra: „Dowódca armii”;

Koral: „Pięć latwych utworów”;

Sokoł: nieczynne.

PLESZEW, RAWICZ, ROGOŹ-
NO, RYCHTAŁ, SŁUPCA, SREM
słonko i Klubowe, ŚRODA — nie-
czynne.

SZAMOTUŁY: „Potop” cz. II.

TRZCIANKA: „Potop” cz. I.

TURK: „Tajemniczy blondyn
w ciemnym bucie”.

WĄGORZEC, WOLSZTYN —
nieczynne.

WZĘSZNIA: „Potop” cz. II.

W POZNANIU

FOTOPLASTIKON — g. 13—18
„Londyn” cz. III.

RADIO

PROGRAM I: 7.35 Dzień dobry,

Kierowco; 7.40 Taki i minuty;

8.05 „U przyjaciół” — Nauka i tech-
nika w krajach socjalistycznych;

8.10 Mel. naszych przyjaciół; 8.30

Konc. na instrumenty; 9.05 Dla kl.

1 i 11 (cykl matematyczny); 9.25 Pies-
ni i tance ludowe różnych naro-

dów; 10.05 Muzyka popularna —
tancerz z różnych epok; 10.30 „Wy-

słanie” — fragm. 10 pow.; 10.40 Me-
lodie polskiego ekranu; 11 „Gór-
nik” — ekspres muzyczny; 11.15 Nie

tylko dla kierowców; 11.25 Reflek-
sy; 11.30 Konc. przed hejnałem;

12.25 Fragmenty musicali J. Ta-
larczyka; 12.40 Koncert żywe;

13.05 Śpiewy staropolskie; 13.30 Za-
mowy koncert; 14 Z cyklu: „Wies-
tańczy i śpiewa” — „Comber bab-
ski w Saworsku”; 14.30 Sport to

zawojuje; 14.55 Przeboje Michela

Legrand; 15.05 Listy z Polski;

15.10 Muzyka popularna — Mały

koncert symf.; 15.35 Nowości mu-
zyki rozrywk.; 16.10 Propozycje

do „Listy przebojów”; 16.30 Ak-
tualności kulturalne; 16.35 Mel.

Kłymu i Madrytu; 17 Radioku-
rier; 17.20 Kompozytorzy X Mu-
zy; 17.40 Gra i śpiewa Jimmi Hen-
drix; 18 Muzyka i Aktualności;

18.25 Nie tylko dla kierowców;

18.30 Przeboje non stop; 19.15 Gos-
cie naszych estrad; 19.45 Rytm, ry-
nek, reklama; 20 Naukowe rol-
nikom; 20.15 Płyteka; 21 Uczeń

w anegdocie — aud. o Bertran-
dzie Russell w opr. Jana Owsin-
skiego; 21.15 Wiedenskie echa mu-
zyczne; 21.45 Rytm lat 30-tych;

22.15 Kytym lat 50-tych; 22.30 Ry-
tm lat 40-tych; 23.05 Korespon-
dencja z zagranicy; 23.10 Muzyka

na estradach świata.

WIADOMOŚCI: 0.02, 1, 2, 3, 4,

5, 6, 7, 8, 9, 10, 12.05, 15, 16, 19,

20, 23.

PROGRAM II: 7.35 Posłuchaj

i przemysł; 7.40 Gra rozn. 15-tka

Radiowa pod dyr. Z. Małucha;

8.05 My 15 — aud. Studia Mito-
tych; 8.45 Pieśni i tance węgier-
skie w opr. artystycznym; 9 Mu-
zyka operowa; 9.20 Opolskie pro-
pozycje muzyczne; 9.40 Tu Radio

Moskwa; 10 „Ballada o diabluku

i licem czarnej magii” — opow.

Z. Brzozowskiego; 10.20 Chór PR;

10.40 Za głosnikiem, za ekranem;

11 Dla kl. VII (jęz. polski); „Go-
rycz sławy” — słuch.; 11.35 Pos-
tępy, dom, nowoczesność — pora-
dy praktyczne dla kobiet; 11.45

Od Tatr do Bałtyku — mel. san-
dierskie; 12.30 Czas dobrych

gospodarzy; 13 „Rola radia w

kształceniu ustawicznym” — aud.

z okazji powstania PR; 13.20 Jazz;

13.35 „Znakomity badacz Can-
rada” — gaw. prof. J. Z. Jakubow-
skiego; 13.55 Mini przegląd fol-
klorystyczny — Meksyk; 14 Wię-
cie, lepiej, taniej; 14.15 Sładem

inwestowanych miliardów; 14.35

Muzyka polska ubiegłego stule-
cia; 15 Program dla dziewcząt i

chłopaków; 15.40 Z cyklu: „Pieśni

i tance świata” — folklor muzycz-
ny Afryki; 16 Organizacja i zarz-

ządzanie; 17.20 Magazyn młodzi-
żowy; 17.50 Radioexpress; 17.55

Pozn. koncert żywe; 18.25 Radio

reklama; 18.40 Sprawy codzienne

— sprawy rodzinne; 19 Ernest

Eichner — Konc. C-dur na harfe

i ork.; 19.15 Język rosyjski; 19.30

Wiersze Władysława Broniewskie-

go; 19.40 Konc. symf. pod dyr.

B. Wodiczko, solista P. Paleczny;

21.55 Teatr PR — Premiera Mie-
siąca: „Słuchowisko” — słuch.

Ireneusza Iredyńskiego; 22.25 Mu-
zyka; 22.35 Rossini — Stabat Ma-

ter; 23.35 Co słyszał w świecie;

23.40 Z nagrań Luisa Armstronga.

WIADOMOŚCI: 4.30, 5.30, 6.30,

7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30.

Uwaga: Program UKF 69.74

MHz trans. program II.

Program własny: 16.15

Program stereof.; 19.40 Ogólnop.

program stereof.

PROGRAM III: 7.40 Muzyczna

zegarynka; 8.05 Kiermasz płyt;

8.30 Co kto lubi; 9 „Eksploduj w

katedrze” — pow.; 9.10 Na wło-
skim rynku płytowym; 9.30 Nasz

rok 75; 9.45 Recital skrzypcowy

K. Jackowicza; 10.15 Piosenki z

Disneylandu; 10.35 „Słodki beat”

— Jana Ptaszyna-Wróblewskiego;

10.50 „Szklany kloz” — pow.; 11

Przypomniany zespół Orera i

Dzielo; 11.20 Życie rodzinne — ma-

gazy; 11.50 „Droga do Hiszpa-
nii” — gra dou Gładkowski-Zgra-
ja; 12.25 Za kierownicą; 13 Dzień

jak co dzień — magazyn; 15.05

Program dnia; 15.10 W kręgu jaz-
zu; 15.30 Kwadrans akademicki;

15.45 „Przed Gongiem” — słuch;

16.15 Pod dachami Paryża; 16.45

Nasz rok 75; 17.05 „Eksploduj w

katedrze” — pow.; 17.15 Kiermasz

płyt; 17.40 Piosenki miesiąca — S.

Lem; 18 Muzykobranie; 18.30 Poli-
tyka dla wszystkich; 18.45 Piosen-
ki bez scenki; 19 „Kawaler de Le-

gardere” — pow.; 19.35 Muz. pocz-
ta UKF; 20 „Powroty” — rep;

20.15 „Stary diabeł Księżyc” —

gra trio Sonny Rollinsa; 20.25 Nie

człowiek — to posłuchajcie; 20.45

60 minut na godzinę; 21.45 Opera

tygodnia: „Krutniawa”; 22.08

Gwiazda siedmiu wieczorów —

Ringo Starr; 22.15 Trzy kwadran-

se jazzu — aktualności — ma-

gazy; 23 Swoje ulubione wiersze

recytuje A. Raciszówna; 23.05

Wizerunek artysty — K. Moszu-

mańska; 23.35 Dwa razy Zespół

„Test”; 23.50 Na Dobranoc śpiewa

Jiri Korn.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10.30,

12.05, 17, 19.30, 22.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 12.45 — Wskazów-
ki metodyczne 1. 2; 13.25 — Mate-

matyka — 1. 4 — Działania na

na ułamkach zwykłych; 15.50 —

NURT — Nauki polityczne — Pod

stawowe założenia polityki zagra-

nicznej krajów wspólnoty socja-

listycznej; 16.30 — Dziennik (kolor);

16.40 — Dla dzieci — Zwierzyń-
iec (kolor); 17.30 — Echo stadionu;

17.55 — Wieczór Poznania i Tele-

skop; 18.45 — Szare na złote —

Mam pomysł (kolor); 19.20 — Do-

branec — Dwa koty i pies trzeci

(kolor); 19.30 — Dziennik (kolor);

20.20 — Teatr Współczesny TV —

Jerzy Tępa — „Fraulein Doktor”

— reż. E. Dzięwiński; 21.45 —

„Dziwczyna i jeździec” — film

TV NRD (kolor); 22.15 — Przed ka-

merą kamerą — Zespół Cam-
merton; 22.30 — Dziennik (kolor);

22.45 — Oferty.

PROGRAM II — DZIEŃ SZWAJ-
CARSKI W TVP; 17.45 — Program

II proponuje; 17.50 — Zapowiedź

programu; 18 — Rolnik i technika

— program filmowy (kolor); 18.25

— Remo Rossi — portret rzeź-
biarza (kolor); 18.40 — Odkrycie

Alp — program filmowy (kolor);

19.20 — Dobranoc i Dziennik (ko-
lor); 20.15 — Wieczór galowy fol-
kloru szwajcarskiego; 21 — 24 go-

dziny (kolor); 21.10 — Chansonna-

de — program rozrywkowy (kolor);

21.55 — Zabawa i rozkazy — sztu-

ka telewizyjna Waltera Vogta;

23.05 — NURT — Nauki polityczne.

PROBLEM NR 1

Drugi stopień trudności

POWIAT RAWICKI nie należy do naj-

bardziej uprzemysłowionych rejonów

Wielkopolski. Tym bardziej widoczne

jest przyspieszenie, które w okresie dwóch o-

statnich lat nadało rawickim zakładom nie-

spytane przedtem tempo rozwoju. Średni

roczny przyrost produkcji wynosił tu 24 pro-

cent, więcej rawickich wyrobów powędrowa-
ło za granicę, na podkreślenie grubą linią za-

sługuje wzrost wartości dostaw rynkowych, a

wiec bezpośrednio dla ludzi — o 52 procent.

Są to wskaźniki, których nie da się wytłu-

maczyć tylko wzrostem zatrudnienia (niewiel-

kim zresztą) czy też zwiększoną wydajnością

pracy, choć nie brak w Rawickim i takich

zakładów, które cały swój przyrost produkcji

zawdzięczają wydajniejszej pracy załogi. War-

to je wymienić: Rawicka Fabryka Wyposaże-

nia Wagonów „Rafawag”, Spółdzielnia Pracy

„Warsztaty Samochodowe”, Spółdzielnia In-

walidów „Rozwój”. Niewiele gorzej, bo tylko

o 2 procent, były Zakłady Przemysłu Odzieżo-

wego „Modena”.

Głównym czynnikiem, który zadecydował o

24-procentowym średnio rocznie wzroście pro-

dukcji — było dochodzenie do pełnych zdol-

ności produkcyjnych nowo uruchomionych

zakładów i wydziałów. Były to więc rezerwy,

proste, niejako automatycznie dorzucające do

puli powiatowego przemysłu milionowe war-

tości.

Teraz trzeba będzie poprzeczkę podwyższyć,

sięgnąć do rezerw złożonych. Znalazło to swo-

je odbicie w programie przyjętym przez stycz-

niową XVIII Powiatową Konferencję Spra-

wozdawczo-Wyborczą PZPR. Za główne za-

danie rawickiego przemysłu, powiatowa in-

stancja partyjna uważa intensyfikację

metod gospodarowania.

W każdym zakładzie produkcyjnym, na wy-

działach i w brygadach trzeba więc będzie

dobrze się zastanowić, jak poprawić organiza-

cję pracy, jak oszczędnie gospodarzyć surow-

cami i materiałami, jakie zastosować uspra-

wienia i innowacje techniczne — by utrzymać

dużą dynamikę, a przy tym dać więcej towa-

rów nowoczesnych, poszukiwanych przez

klientów krajowych i zagranicznych.

Jak wynika z konferencyjnych materiałów,

a także wystąpienia delegatów, osiągnięcie tych

celów nie jest wcale jednoznaczne z nieustan-

nym napięciem mięśni. Bardzo dużo rezerw

można jeszcze znaleźć w sferze organizacji,

zwłaszcza zaś dyscypliny pracy.

Weźmy dla przykładu problem godzin nie

przepracowanych. Obliczono, że straty czasu

pracy w stosunku do czasu nominalnego wyno-
szą w rawickich przedsiębiorstwach 11—12

procent. Niejednemu może się to wydać nie-
wiele, a jednak zlikwidowanie tej „luki czasu-

wej” dałoby produkcję wartości 70 milionów

złotych.

Znaczne straty powoduje też absencja, w

różnych swoich odmianach. Jej przyczyny

mogą być różne: od choroby (prawdziwej lub

niepełnej) do przyczyn zupełnie nieznan-
nych — i tym samym nieusprawiedliwionych. Tylko

w ciągu pierwszych dziesięciu miesięcy ubie-
głego roku zanotowano ponad 10 tysięcy go-

dzin nieusprawiedliwionych, przy czym mało

zaszczytne pierwszeństwo przypada tu Spół-

dzielni Remontowo-Budowlanej, nie pierwszy

rok „wyróżniając się” nie nadzwyczajną dys-

cypliną pracy.

Specyfiką naszych czasów stała się też tzw.

absencja społeczna. Oznacza to, iż pracownik

zamiast pilnować maszyny, odsiaduje jakieś

zebranie, które ktoś zwołał akurat w godzi-

nach pracy. Wyeliminowanie takich praktyk

będzie nowym sukcesem w poszukiwaniu cza-
su traconego.

Z pewnością wiele będzie można też zyskać

Pracownicy poszukiwani

Rejon Budowy Dróg i Mostów w Poznaniu — zatrudni do pracy zaraz:

- inżynierów lub techników drogowych,
- techników mechanicznych,
- rewidentów zakładowych — z wykształceniem wyższym lub średnim ekonomicznym,
- kierownika magazynu głównego — z wykształceniem średnim zawodowym,
- maszynistów sprzętu ciężkiego oraz operatorów sprzętu budowlanego,
- kierowców z I, II oraz ciągnikową kat. prawa jazdy,
- pracowników warsztatowych (o specjalnościach: mechanik samochodowy, ślusarz, blacharz, elektromechanik, frezer, lakiernik, liternik),
- elektryków,
- oraz robotników niewykwalifikowanych

Warunki pracy i płac wg układu zbiorowego pracy w budownictwie i komunikacji.

Zgłoszenia kierować pod adresem: Rejon Budowy Dróg i Mostów w Poznaniu, ul. Hawelańska 10, telefon 573-71, w. 77 lub osobiście w godz. od 7 do 15 (soboty od 7 do 13).

1938-K1

Powiatowa Spółdzielnia Pracy Usług Wielobranżowych w Poznaniu, ul. Szanieckiej 3 — przyjmuje

rzemieślników do prowadzenia usługowych zakładów zryczałtowanych, na terenie powiatu poznańskiego.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Usług Spółdzielni, tel. 620-29.

1029-K1

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe „Arged” — Oddział w Lesznie — zatrudni zaraz

kierownika sklepu drogowego w Kościanie.

Zgłoszenia kierować pod adresem: Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe „Arged” — Oddział w Lesznie, ul. 17 Stycznia 6, 64-100 Leszno.

308-K2

Praca • Nauka

Matematyka, fizyka, chemia, języki — dla uczniów szkół podstawowych i średnich. Łomżyńska 15 m. 1.

Kupno • Sprzedaż

Kupię perukę z naturalnych włosów, jasny blond, długie. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 126p.

JUTRO PODKOZIOŁEK

Kawiarnia „W-Z”

zaprasza na dancing już od godz. 19.00
(Przedprzedaż bonów konsumpcyjnych w biurze kawiarni w godz. od 10.00—18.00)

Zapraszamy!

1105-K1

Wózki dziecięce, głębokie, spacerowe, składane, drewniane — poleca wytwórnia, Orzeszkowej 13.

Sprzedam ciągnik C-4011. Marian Szukala, Niewierz, poczta Duszynki, pow. Sza motuły.

Sprzedam ciągnik Zetor Major 30-11. Leszek Zieliński, Sierszew, poczta Dobieszczyzna.

Sprzedam większą ilość rozkrzewionych sadzonek goździków szklarniowych, oraz każdą ilość nasion asparagus Springerii 100 proc. gwarancją. Gospodarstwo Ogrodnicze, Marian Przybylski, Bojanowo, tel. 48, Drzymala 30, pow. Ra wicz.

Sprzedam tenor sekcjonowy i na nagrobki biały marmur. Ratajczaka 26 m. 84.

Sprzedam trzy namioty foliowe 7x30, cena 18 tys. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 2195g.

Sprzedam dwa ciągniki Ursus C-45, z podnośnikiem, na chodzie. Sylwester Kwapiński, Powidz — 62-640, ul. 27 Grudnia 4, pow. Gniezno.

Sprzedam sypialnię, biurko, piec elektryczny, pralkę. Poznań, ul. Katarzynki 4 m. 6, Śródką. 3157g

Sprzedam okazjnie komplet stołowy. Tel. 32-16-50 — po godz. 16.

Sprzedam, wynajmę garaż. Chwaliszewo, Mostowa 37 m. 8.

Samochody

Auto Service, Kraszewskiego 30 — specjalistyczny zakład konserwacji podwozi — przeniesiono do Przeźmierowa, Szosa Poznańska 3, przedłużenie ul. Dąbrowskiego. 1372g

Skodę Octavię, w dobrym stanie — sprzedam. Roman Szczepaniak, Wieleń n. Notecią, tel. 74.

Sprzedam samochód Moskwicz 403, w bardzo dobrym stanie. Józef Blochowski, Górzno 51-6, poczta Krzemieniewo 64-120, pow. Leszno.

Kupię nadwozie Warszawy 203 do remontu lub po wypadku. Adres wskaże „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 2159g.

Sprzedam Warszawę-combi. Tel. 696 Szamotuły.

Sprzedam Warszawę 224. Poznań, ul. Bohaterów 3, garaż.

Sprzedam Fiata 1300 — fabrycznie nowy. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 2238g.

Lokale

Kupię mieszkanie własnościowe M-4 lub mały domek jednorodzinny w Lesznie. Andrzejkowicz, Wolsztyn, Swierczewskiego 13 m. 19.

Młode małżeństwo z dzieckiem, członkowie SM, wynajmie pokój. Poznań, Dzierżyńskiego 36 a m. 13.

Mieszkanie kwaterekowe M-3 w Szczecinie, 1 ptr., wieżowiec, jasna kuchnia, zamienie na M-2 w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 2158g.

Mieszkanie kwaterekowe, 2 pokoje, kuchnia, łazienka, c. o., balkon, 1 piętro, Osiedle Swierczewskiego, zamienie na podobne 3-pokojowe. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 2191g.

Przetargi

Zespół Wojewódzkich Przychodni Specjalistycznych w Poznaniu, ul. Słowackiego 8/10 — ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie następujących robót:

- kapitalny remont instalacji wodno-kanalizacyjnej,
- modernizacja instalacji wentylacyjnej,
- montaż telefonicznej sieci wewnętrzzakładowej.

Termin wykonania robót ustala się na dzień 31 maja 1975 r.

Dokumentacja techniczna i ślepe kosztorysy do wglądu w Dziale Adm.-Gospodarczym, codziennie w godz. od 8 do 15.

Oferty należy składać w zalakowanych kopertach z napisem „Przetarg” w Sekretariacie Zespołu, pokój nr 240, II ptr., w terminie 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia.

Komisijne otwarcie ofert nastąpi w siedzibie Zespołu, pokój nr 240 o godz. 10, w 2 dni po upływie terminu składania ofert.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i jednostki gospodarki nieuspołecznionej.

Zespół zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferty, lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Kupię mieszkanie własnościowe 2 do 4 pokoje. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 2190g.

Zguby • Różne

Zaginął pies pekińczyk, czarny z białymi łapami. Jest chory. Nie był szczepiony przeciw wściekliznie. Zwrot wynagrodzić Wanda Namińska, Poznań, Osiedle Przyjaźni, blok 9 m. 13.

Zgubione legitym. szkolna nr 154/74 L.O. Pleszew oraz bilet miesięczny PKS na styczeń 1975, na nazwisko Arleta Smigielska, Jarcina poznań, Swierczewskiego 1.

Uprzejmie proszę kierownicę Syreny, który w dniu 6. XII 1974 r. około godz. 5.45 zabrał kobietę z wypadku samochodowego w Luboniu k. Poznania i zawiadził do telefonu Zakładowego Przemysłu Ziemniaczanego. Proszę dzwonić: nr tel. 69-56-04, od godz. 6-14 lub Posterunek Milicji w Puszczykowie, tel. 177.

Nieruchomości

W Poznaniu, nowy, niezabudowany domek bliźniaczy — sprzedam poważnemu reflektantowi z większą gotówką. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 2377g.

Sprzedam 6,70 ha ziemi uprawnej i łąki, z domem w Ludwikowie, pow. Ostrowie Wlkp. Informacje: Brodziska, Ostrow, Wozna 16.

Wydzierżawie gospodarstwo rolne. Andrzej Machura, ul. Głogowska 265, 60-104 Poznań.

Kupię domek w Gnieźnie lub w Poznaniu, do 140 tys. zł. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 2259g.

Zjednoczenie Przemysłu Lniarskiego

zaprasza do odwiedzenia w dniach 10. II 1975 — 14. II 1975 r. pawilonu nr 1 na terenie Międzynarodowych Targów Poznańskich

CELEM OBEJRZENIA

KOLEKCJI PRZEMYSŁOWEJ II PÓŁROCZA 1975 R.

w ramach ekspozycji ilustrującej metodę racjonalnego urządzenia wnętrz mieszkalnych z uwzględnieniem nowości technologicznych, wzorniczych i kolorystycznych wyrobów z lnu.

365-K2

Kupię ogród około 1000 m². Podolany — Naramowice. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 2257g.

Sprzedam ogród 1263 m². w Lesznie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 2247g.

Rejon Budowy Dróg i Mostów w Poznaniu, ul. Hawelańska 10, telefon 573-71 — ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY na zakup MASZYN KALKULACYJNYCH.

Oferty należy składać w terminie 7 dni od daty ogłoszenia.

Rejon zastrzega sobie prawo wyboru oferenta, wzgl. unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Zakład Budownictwa Szklarniowego i Urządzeń Ogrodniczych w Poznaniu, ul. Ożarowska 42 — ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie i montaż instalacji odpylającej w budynku stolarni.

Termin wykonania robót: 31 maja 1975 r. Ślepe kosztorysy znajdują się do wglądu w Dziale Inwestycji, który udzieli wszelkich informacji o robotach.

Oferty w zalakowanych kopertach należy przysłać pocztą pod w/w adresem.

Komisijne otwarcie ofert nastąpi po upływie 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia.

Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa z sektora państwowego, spółdzielczego i prywatnego.

1077-K1

1046-K1

969-K1

3626g

3266g

113-K2

1173-K1

1102-K2

3589g

3496gpr

3561g

3625g

3651g

3655g

3651g

3655g

3655g

3655g

3655g

3655g

3655g

3655g

Dnia 5 lutego 1975 roku zmarł

ADAM LATOWSKI

emerytowany notariusz Państwowego Biura Notarialnego i długoletni sędzia Sądu Powiatowego w Poznaniu.

Zmarł człowiek nadzwyczaj prawy i koleżeńskości, o wysokiej wiedzy zawodowej, wzorowy i sumienny pracownik.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 10 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim.

Państwowe Biuro Notarialne, Kierownictwo Rada Zakładowa Sądu Wojewódzkiego w Poznaniu.

3557g

Dnia 7 lutego 1975 r. przeżywszy 74 lata, zmarła nasza najtrojściwsza i ukochana mamusia, teściowa, babcia i prababcia

ROZALIA KUSIK

z domu Makowska

Pogrzeb odbędzie się w dniu 11 bm. o godzinie 13.40 na cmentarzu junikowskim,

o czym z głębokim żalem zawiadamia

RODZINA

3618g

Dnia 7 lutego 1975 r. po ciężkich i długich cierpieniach, namaszczony Olejami św., zmarł mój najukochańszy i najtrojściwszy mąż, tatuś, teść i dziadek, przeżywszy lat 71, śp.

WIKTOR KRZEMIŃSKI

emeryt ZPM H. Cegielski.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 11 lutego br. o godz. 13.05 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim żalu pograżona

żona z rodziną

3577g

Dnia 7 stycznia 1975 r., opatrzona Sakramentami św., zmarła w wieku 81 lat, śp.

ZOFIA BORSZEWSKA

z domu Markiewicz.

Pogrzeb odbędzie się dnia 11 bm. o godzinie 8.50 z kaplicy cmentarza junikowskiego,

o czym ze smutkiem zawiadamiają

synowa, zięć, wnuki i prawnuki

3634g

Dnia 2 lutego 1975 r. zmarł długoletni członek naszego Związku, artysta malarz i konserwator dzieł sztuki

WILHELM KUKLIS

odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi i Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Drogiemu Kolegę żegna

Zarząd Okręgu Związku Polskich Artystów Plastyków w Poznaniu.

3408g

W dniu 5 lutego 1975 r. zmarł wieloletni członek Cechu

KAZIMIERZ KACZMAREK

mechanik pojazdowy

Cześć Jego pamięci!

Wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie Zmarłego składa

Cech Rzemiosł Metalowych i Elektrotechnicznych w Poznaniu.

3526g

† Dnia 6 lutego 1975 r. zginął śmiercią tragiczną w 10 wiosnę życia nasz ukochany, jedyny synek, brat i wnuczek

KRZYSZ ŁYTKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 11 lutego 1975 roku o godz. 14.15 na cmentarzu junikowskim.

Zrozapaczeni

rodzice, siostra, babcia i rodzina

Poznań, Czorszyńska 18.

3561g

† Dnia 7 lutego 1975 r. zasnął w Bogu po długich i ciężkich cierpieniach nasza kochana mamusia, żona, córka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 44, śp.

LEOKADIA JĄGŁA

z domu Kłapczyńska

Pogrzeb odbędzie się dnia 11 bm. o godz. 14 na cmentarzu solackim przy ul. Lutyckiej.

Pograżony w smutku

mąż z dziećmi i rodziną

3659g

† Dnia 6 lutego 1975 r. zmarł przeżywszy lat 70 kochany mąż, brat

STANISŁAW CHUDY

mistrz kaletniczy

Pogrzeb odbędzie się dnia 10 bm. o godz. 14.15 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona

żona z rodziną

Ul. Grobla 19 m. 46.

3533g

† Dnia 7 lutego 1975 r. zmarła w 89 roku życia nasza kochana matka, teściowa, babcia i prababcia

STANISŁAWA ZGRABKA

z domu Trocha

Pogrzeb odbędzie się w dniu 11 bm. o godz. 9.15 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona

RODZINA

Poznań, Kościan.

3619g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 7 lutego 1975 r. zasnął w Bogu, przeżywszy 65 lat kochany mąż, nigdy niezapomniany ojciec, teść i dziadek, śp.

ALFONS FRANKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 11 bm. o godz. 14 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pograżona

żona z rodziną

3625g

† Dnia 7 lutego 1975 roku zmarła

BALBINA KĄZMIERCZAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 10 bm. o godz. 14.50 na cmentarzu junikowskim.

Strapiona

RODZINA

Nad Potokiem 29 m. 2.

3651g

† Dnia 7 lutego 1975 r. zasnął w Bogu po długich i ciężkich cierpieniach w wieku 65 lat nasza najdroższa mama, teściowa, babcia i prababcia, śp.

IRENA FREITAG

z domu Kasztelan

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 11 bm. o godz. 10.50 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pograżona

RODZINA

Ul. Zeylanda 2 m. 2.

3655g

† Dnia 7 lutego 1975 r. zmarła w Bogu w 85 roku życia, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana matka, siostra, teściowa, babcia prababcia i ciocia, śp.

FRANCISZKA ZBOROWSKA

z domu Łajdyk

Pogrzeb odbędzie się dnia 11 bm. o godz. 11.10 na cmentarzu górczyńskim.

W żalu pograżona

RODZINA

Poznań, Małeckiego 6, Gdynia.

† Dnia 7 lutego 1975 r. zasnął w Bogu przeżywszy lat 85 nasz najukochańszy mąż, ojciec, teść, dziadek i pradziadek, śp.

MICHAŁ NAJDER

Pogrzeb odbędzie się dnia 10 bm. o godz. 11.50 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pograżona

RODZINA

Olimpia — Metal 1:0

Zasłużone zwycięstwo piłkarzy poznańskich

Przygotowująca się do wiosennej rundy rozgrywek o mistrzostwo II ligi Olimpia gościła na boisku przy al. Reymonta zespół Metalu Kluczbork. Gwardziści zrewanżowali się gościom za porażkę 1:3, jakiej doznali w Kluczborku. Mecz, po bardzo przeciętnej grze, zakończył się zasłużonym zwycięstwem Olimpii 1:0 (0:0). Zwycięską bramkę strzelił z najbliższej odległości Wojtkowiak, kończąc skutecznie ładną indywidualną akcję Kołata.

Podopieczni trenera R. Komasy posiadali inicjatywę przez cały mecz, częściej znajdowali się w ataku, w którym grali trochę chaotycznie. W 35 min. grz rzucał karnego nie wykorzystał A. Wojciechowski. Jego sygnalizowany strzał obronił bramkarz gości. W drugiej połowie dwukrotnie słupki uratowali goście przed utratą bramki, a silny strzał Nicklinga obronił w dobrym stylu bramkarz Metalu.

Gwardziści mają nieco zakłócony cykl przygotowań do sezonu. Pięta boiska na Gołębiniu znajduje się w remoncie. 13 bm w kolejnym meczu kontrolnym spotkają się z Grunwaldem, 16 lutego piłkarze z Gołębina zmierzą się z Zastalem z Górnika w Ślubicach, dokąd udają się na obóz szkoleniowy. W dalszych planach zespół rozegra 7 spotkań na terenie NRD.

Olimpia wystąpiła w następującym składzie: Kahle, Lisiak, Marcinkowski (Wencik), Grzeskowiak, Mularczyk, Nickling, Gołaszewski, A. Wojciechowski, Wojtkowiak (Marcinkowski), Kołata, Melerowicz (Łukasik).

Piłkarze Olimpii pracowali dotychczas nad siłą, sprawnością i wytrzymałością. Obecnie wchodzi w cykl zajęć bardziej specjalistycznych (jp)

18 węgierska piłka nożna jest chora?

Istvan Kutas, prezes węgierskiego ZPN, to zupełnie inny człowiek. Mówią o nim, że ma żelazną rękę i posyła w „pewne miejsca” bez różnicy — piłkarza, trenera, a nawet wysoko postawionego kierownika. Słowem, nie dyplomata. — Proszę nie pisać o futbolu. Piłkarstwo potrzebuje teraz spokoju. Pisanie może teraz powodować nieporozumienie.

— Że to idiotyzm! Bezsens! Czy nie mamy już wystarczającej liczby emerytów? Czy musimy jeszcze powiększać szeregi emerytów o parę tysięcy trzydziestoletnich piłkarzy? Bo zawodowcy w trzydziestym roku życia idą na emeryturę. Żyją z tego, co zarobili.

Co innego jak stu trzydziesto-, czterdziestoletnich tancerzy baletowych idzie na emeryturę. Ale pół miliona emerytowanych sportowców państwo nie jest w stanie utrzymać. Kiedy grają, mogą nie pracować... Ale niech uczą się, przygotowują do życia w czwartym krzyżku. W tym chcemy im pomóc.

Proszę, Jugosłowianie wprowadzili zawodowstwo! I co, lepiej teraz grają? Oni też chcieli z tym skończyć.

— Czy zostaną zlikwidowane nielegalne kariery?

— Niebawem każdy piłkarz będzie mógł powiedzieć, ile za rabi... Dlaczego piłkarz, który w ciągu roku czterdziści razy występuje przygotowany przed publicznością, ma tańc ile za to dostaje?

— Czy mógłby pan dać zezwolenie na przeprowadzenie ankiety z trenującymi piłkarzami?

— Gdzie są pytania?

Pokazałem. Jakże książki czyta obecnie? Ktorego z poetów najbardziej lubi? Czy zna Gyulę Illyesa, Laszlo Nagya? Którą ich książkę czytał? Proszę podać nazwisko żyjącego

Dwa zwycięstwa koszykarzy Lecha

Mimo 45 punktów E. Jurkiewicza Wybrzeże na tarczy!

Pojedynki Lecha i Wybrzeża cieszyły się w poprzednich latach większym zainteresowaniem poznańskiej publiczności niż ten, który oglądaliśmy w sobotę.

Ci jednak, którzy wybrali się w sobotę do „Areny”, nie żalowali swojej decyzji. Po porażce w Szczecinie niewielu oczekiwało zwycięstwa kolejarzy nad jednym z głównych pretendujących do tytułu mistrzowskiego. Tymczasem poznaniacy zmobilizowali na mecz z Wybrzeżem wszystkie swe siły, dzięki czemu byliśmy świadkami interesującego widowiska. Do ostatnich minut trzymało ono w napięciu publiczność.

Kolejarze w meczu z gdańszczanami grali bardzo dobrze w obronie i gdyby potrafili lepiej wykorzystywać okazje pod koszem przeciwnika, końcowy wynik mógłby być nawet dla poznaniaków korzystniejszy.

„Treningowe” spotkania koszykarzy Warty

Przed bardzo ważnym pojedynkiem z ŁKS-em, jaki czeka koszykarzy Warty w najbliższą niedzielę, podopieczni trenera Wojciecha Patana, podejmowali w sobotę i wczoraj drużynę AZS-u z Gdańska. Goście nie byli zbyt wymagającym egzaminatorem dla warcian, nie więc dziwnego, że obydwa spotkania zakończyły się wysokim zwycięstwem poznaniaków: 101:61 (49:19) oraz 110:66 (53:37).

Akademicy z Gdańska ani razu nie zagrozili koszykarzom Warty, tak więc trener Patan wprowadził do gry sporo zawodników spoza pierwszej piątki. Warcianie grając relaksowo przez cały czas dzieliły inicjatywę, a częste zmiany pozwoliły „ograć się” zawodnikom w siadającym ławce rezerwowych. W zespole gospodarzy najbardziej podobał się Piotr Stański, który inicjował wiele akcji, zakończonych zdobyciem punktów.

Najwięcej punktów zdobyli: dla Warty — Kijewski 40 i 37, Hajnusz 14 i 24, dla AZS-u — Zygmuntowicz 18 i 12, Doliński po 13 i Grzeskowiak 11 oraz 14. (ask.)

rzystniejszy. Niestety Eugeniusz Durejko zbyt często chybiał, a przede wszystkim celności rzutów tego zawodnika przyzwyczailiśmy się od dawna. W pełni jednak zastąpił go Tomasz Tybinkowski. Gdy przed zakończeniem spotkania za pięć minut wienie osobistych opuszczał parkiet, publiczność zgłaszała mu gorącą owację. Dawno też nie słyszeliśmy na meczach Lecha ulubionej pieśni rodaków czyli „Sto lat” — oczywiście na cześć zwycięzców.

Zwycięstwo kolejarzy 81:68 (40:33) oznacza praktycznie kres marzeń gdańszczan o tytule mistrza Polski na rok 1975. Opierając się niemal tylko na Jurkiewiczu, który w ostatnich minutach, kryty bardzo do kładnie przez lechitów, po prostu osłabił, nie mogli wygrać tego meczu.

Najwięcej punktów dla Lecha zdobyli: Tybinkowski 27, Durejko 16, Glinka i Paul po 10, a dla Wybrzeża: Jurkiewicz 45 oraz Ceglinski i Lecyk po 6.

Drugi gdański zespół Spójnia potwierdził, iż opinie o tym, że czy nie on stał się postępy, znalazły swe pełne potwierdzenie w grze. Goście zdobyli przez niemal całe spotkanie wyrównany pojedynek z Lechem.

Dwie porażki szczypiornistów Nielby

Piłkarze ręczni węgierskiej Nielby przegrali obydwa spotkania o mistrzostwo II ligi z zespołem Chrobrego Głogów. W sobotę ulegli oni 18:21 (8:8), a w niedzielę 13:20 (9:9). Przegrane te stawiają zespół węgierski w niekorzystnej sytuacji.

Przyczyną porażek było przede wszystkim znaczne osłabienie Nielby. W sobotę grała ona bez dwóch zawodników pierwszej szóstki: Ledy i Walkowiaka (kontuzje). W meczu tym poważnej kontuzji kolana doznał trzeci piłkarz pierwszego zespołu, jego kapitan — Smykowski. Rezerwy walczyły dzielnie o uzyskanie jak najkorzystniejszego rezultatu — świadczą o tym choćby wyniki obydwa spotkań do przerwy — ale nie dały rady niezłej drużynie z Głogowa. Główną wadą Nielby była mało skuteczna obrona i brak silnych, precyzyjnych strzałów z drugiej linii, przy dobrej postawie defensywy Chrobrego. W zespole gospodarzy, choć jest to określenie niezupełnie ścisłe, jako że zespół węgierski rozgrywa swe pojedynki w sali Grunwaldu przy ul. Marcełińskiej w Poznaniu, wyróżnił się bramkarz Sebastyański.

Najwięcej bramek w sobotę zdobyli: dla Nielby — Białczyk 9 i Urbaniak 4, a dla Chrobrego — Sosniński 10 oraz Marczyk i Stolarek po 3; w niedzielę dla Nielby: Białczyk 6 i Kaczmarek 4, a dla Chrobrego — Majkowski 6 i Sosniński 5. (ad)

Piłka ręczna

Wyrównane pojedynki w sali Posenanii

W sobotę w sali Posenanii piłkarze ręczni Posenanii w własnej sali zmierzali się z warszawskimi AZS-em. Pierwsze 11 minut gry, to czteropunktowa przewaga gospodarzy, później jednak pewne luki w obronie, zbyt wolne wejścia w strefę obrony gości zniwelowały różnicę punktową. W drugiej połowie meczu poznaniacy nie wykorzystali kilku okazji do zdobycia punktów i uzyskania widocznej przewagi. Poziom spotkania był wyrównany — raz goście, raz zawodnicy klubu poznańskiego zdobywali jedno lub dwupunktową przewagę, a wynik meczu 14:12 (9:8) dla warszawian ustalono na kilka minut przed zakończeniem meczu.

Najwięcej punktów dla gości zdobyli: Jedliński i Dziubniński po 4, dla zespołu „Posenanii”: Turek 5, Okupniak i Wesolowski po 2.

Z nadzieją oczekiwaliśmy niedzielnego rewanżu. Posenania nie zawiadła naszych oczekiwań: poprawiła grę w obronie, szybciej rozgrywała piłkę na przedpolu przeciwnika i ostatecznie wygrała spotkanie 15:12 (7:7). W ostatnich minutach goście grali bardzo nerwowo, a sędziowie (nota bene bracia — bliźnięta) Józef i Henryk Stokowiec musieli się uciekać do kar wykluczeń z gry. Dobrze w obu meczach spisali się obaj bramkarze Posenanii: Pagowski i Szukalski. Najwięcej punktów uzyskali: Mirzejewski 4 i Dziubniński 3 dla gości oraz Wesolowski, Turek i Kasperczak po 3 dla Posenanii. (tg)

(d. c. n.)

(Fragmenty powieści A. Végla „Dlaczego węgierska piłka nożna jest chora?” w opracowaniu W. Wieromeja)

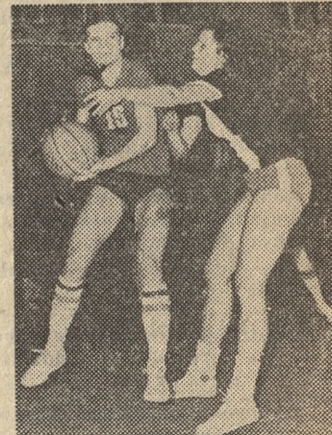
Zdecydowane wygrane koszykarek Wisły

Dwukrotnie gościły w ubiegłym miesiącu koszykarki Wisły w Poznaniu, i za każdym razem prezentując dobrą grę wywoływały komplementy zwycięstw.

Po raz trzeci wiślaczki przyjechały do naszego miasta na spotkanie z AZS-em. I tym razem nie dały szans gospodarzom, wygrywając zdecydowanie oba pojedynki. Zarówno w sobotę jak i w niedzielę akademickie nie mogły niczym załapać. Obrona w ich wykonaniu nie stanowiła żadnej przeszkody dla akcji ofensywnych krakowianek, a gra w ataku była nieskuteczna. Mnożyły się niedokładne podania i niecelne rzuty na koszyk. W pierwszym pojedynku Wisła prezentowała dobrą koszykarską, a prym w tym zespole wiodły Kaluta i Wyka, będące najlepszymi zawodniczkami na boisku. Pierwszą część meczu Wisła wygrała 51:26, a w

drugiej grając spokojnie utrzymała wysoką przewagę, wygrywając ostatecznie 87:54.

Sądziłmy, że w meczu rewanżowym akademickie nawiązały bar dziej wyrównaną walkę z renomowanym przeciwnikiem. Niestety tak się nie stało. Już na początku krakowianki uzyskały sporą przewagę punktową, która wynosiła momentami 23 punkty. Na 5 minut przed końcem pierwszej połowy poznaniarki poderwa



Pojedynki o piłkę Haliny Wyki Wisła (z lewej) i Marii Jergen AZS.

Fot. — K. Przychodzki

ły się do walki, i zdołały odrobić część strat, doprowadzając do wyniku 28:40. Po wznowieniu gry inicjatywę ponownie przejęły krakowianki i powiększyły jeszcze posiadaną już przewagę, i stało się jasne, że zwycięża w tym spotkaniu. Od wyższej porażki uratowały AZS udane akcje indywidualne Walkowiaków. Ostateczny wynik meczu 56:78 dla Wisły.

Nadmienić trzeba, że mecz toczył się w nerwowej atmosferze, do powstania której przyczynili się częściowo sędziowie, wydając kilka mylnych werdyktów. Punkty dla AZS-u zdobyły: Walkowiak 9 i 20, Jóźwiak 16 i 12, Haber 15 i 7, Jergen 9 i 6, Ziętarska 5 i 9, Michałowska 0 i 2. Dla Wisły: Berniak 17 i 20, Wyka 19 i 15, Rogowska 18 i 14, Kaluta 17 i 12, Bielecka 12 i 10, Wojtal 0 i 5, Wereda 2 i 0, Starowieyska 2 i 0, Ponikwia 0 i 2. (wł)

Zagłębie i Olimpia podzieliły się tytułami

Dokończenie ze str. I

ska. Zabrakło również Fleskiego, który miał wszelkie szanse na mistrzowski tytuł.

Spośród walk finałowych, trzy zastęgują na szczególne wyróżnienie. W wadze koguciej Mieczysław Ruth z Zagłębia, ogłoszony najlepszym technikiem turnieju, stoczył najpiękniejszą walkę z Aleksandrem Szczęśniakiem z piśkiskiego Sokola. Ruth dał pokaz boksu jakiego chcieliśmy jak najczęściej oglądać na naszych ringach. Szybki, sprawny i opanowany, schodzący z linii ciosów, stosujący rzadko oglądane podwójne lewe proste, nie dał żadnych szans Szczęśniakowi, który do początkujących nie należy. Ruth był również zawodnikiem lepszym kondycyjnie, pomimo, iż stoczył aż cztery pojedynki podczas turnieju.

Technika i umiejętności punktowania prostymi zwyciężyła w wadze Jerzego Filipiaka z Zagłębia z rutynowanym, dysponującym silnym ciosem Marcinem Pecką z Sokola. Pomimo przyspieszenia w III rundzie Pecka nie mógł przedrzeć się do półdystansu i rozstrzygnąć pojedynku jednym ciosem, tak jak to nieraz robił.

Z dużym zainteresowaniem czekało na występ bombardiera konińskiego zespołu — Eugeniusza Kiełkowskiego z Markiem Guzielakiem. Gwardzista, spokojny i opanowany, przetrzymywał ataki Kiełkowskiego, nie przyjmował wyzwań, raz po raz trafiając silnymi prawymi. Po jednym z nich, w II rundzie, Kiełkowski był liczony. Po raz trzeci więc wyszkoł nie i technika górowała nad siłą.

Podobała się również walka Ryszarda Osnińskiego z Józefem Dziubielwskim z Budowlanych. Osniński, szybki jak na swoją wagę, wydaje się być cennym nabytkiem dla Zagłębia — stał on się objawieniem minionego turnieju.

Mistrzami okręgu zostali (w kolejności wag od papierowej do muszej) — Edward Lipert — Zagłębie, pokonując 3:2 Władysława Motale

z Olimpią, Andrzej Szczepański Zagłębie, wygrywając jednogłośnie z Wiesławem Barczem z Warty, Mieczysław Ruth wypunktował jednogłośnie A. Szczęśniaka z Sokola, Zdzisław Nowak pokonując 3:2 Janusza Stanisławskego z Zagłębia, Zygmunta Zbyszewskiego wygrywając przez przewagę w II starciu z Krzysztofem Łysakowskim z Budowlanych, Mieczysław Kozłowski pokonał 4:1 Ryszarda Sobańskiego (oba Zagłębie), Bogdan Adamczak wygrywając przez przewagę w II rundzie z Anatolem Judyckim (oba Olimpia), Jerzy Filipiak Zagłębie pokonując 4:1 Marcina Peckę z Sokola, Marek Guzielak jednogłośnie pokonując Eugeniusza Kiełkowskiego, Ryszard Osniński na skutek poddania Józefa Dziubielwskiego w II rundzie i Ryszarda Mazura Olimpią, na skutek poddania w II rundzie z Tadeuszem Zaborowskim.

W punktacji zespołowej: Zagłębie — 60 pkt., Olimpia — 39 pkt., Sokół — 21, Budowlani — 12, Warta — 7, Prośna — 4, Ostrowia — 3.

(ask)

W. Stecyk i P. Kromolicki u gen. L. Sobieraja

Dwóch czołowych zapasników poznańskiego Grunwaldu Władysława Stecyka i Piotra Kromolickiego przyjął w sobotę prezes klubu generał brygady Ludwik Sobieraj. Podziękował na Stecykowi i Kromolickiemu za dotychczasowe osiągnięcia, zapewnił o dalszej pomocy dla zapasników klubu, życząc jednocześnie nowych osiągnięć w białoczerwonych barwach. Zawodnicy i trener Jan Frankiewicz poinformowali gen. Sobieraję o przygotowaniach do zbliżającego się sezonu, oraz do Mistrzostw Świata w Mińsku. W ramach tych właśnie przygotowań Władysław Stecyk wyjedzie w najbliższych dniach do Mongolii, gdzie, jak wiadomo zapasy — narodowy sport w tym kraju — stoją na wysokim poziomie. (ask)